

Sygn. akt IV Pa 65/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Katarzyna Antoniak
Sędziowie:	SSR del. Elżbieta Wojtczuk (spr.) SSO Jacek Witkowski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Iwona Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 r. w Siedlcach

na rozprawie, sprawy z powództwa Z. K.

przeciwko K. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł.

o diety i inne

na skutek apelacji pozwanego K. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) w Ł.

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 sierpnia 2013r. sygn. akt IV P 432/12

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego K. B. na rzecz powoda Z. K. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

**Sygn. akt IV Pa 65/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt IVP 432/12 Sąd Rejonowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w sprawie z powództwa Z. K. przeciwko K. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w Ł. o zapłatę, zasądził od pozwanego K. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w Ł. na rzecz powoda Z. K. następujące kwoty: kwotę 4903,94 zł (cztery tysiące dziewięćset trzy złote 94/100 groszy) tytułem diet za podróże służbowe i ryczałtów za noclegi z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, kwotę 863,56 zł (osiemset sześćdziesiąt trzy złote 56/100 groszy) tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty, kwotę 11,52 zł (jedenaście złotych 52/100 grosze) tytułem ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty; w pozostałym zakresie oddalił powództwo, zasądził

od pozwanego K. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w Ł. na rzecz powoda Z. K. kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, nakazał ściągnąć od pozwanego K. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Siedlcach kwotę 2067,99 zł tytułem tymczasowo poniesionych w sprawie wydatków a w pozostałym zakresie koszty te przejął na rachunek Skarbu Państwa, odstąpił od obciążania powoda Z. K. kosztami procesu za drugą instancję, wyrokowi w punkcie pierwszym nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1276 złotych.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w Siedlcach było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Z. K. w okresie od 8 lutego 2009 r. do 30 marca 2009 r. był pracownikiem K. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w Ł., zatrudnionym na stanowisku kierowcy w pełnym wymiarze czasu pracy. Jako kierowca samochodu ciężarowego powód wykonywał przewozy krajowe i zagraniczne. W szczególności powód w dniach od 5 marca 2009 r. do 28 marca 2009 r. odbył podróż służbową do Rosji. Wynagrodzenie Z. K. w okresie jego pracy dla pozwanego składało się z wynagrodzenia zasadniczego na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz świadczeń z tytułu podróży służbowych. Pieniądze z tytułu wynagrodzenia za pracę oraz diet Z. K. otrzymywał od pozwanego w gotówce. Wyruszając w trasę powód otrzymywał nadto od pracodawcy gotówkę w walucie polskiej, rosyjskiej oraz w dolarach amerykańskich z przeznaczeniem na wydatki niezbędne w podróży. Pobranie zaliczek powód kwitował pozwanemu na kartach wyjazdowych i rozliczał się z nich po powrocie z trasy, otrzymując kolejne zaliczki na poczet wydatków podczas następnego wyjazdu służbowego.

Samochód służbowy, którym dysponował powód był wyposażony w system GPS, który na bieżąco rejestrował przemieszczanie się auta. Poza tym aktywność w trasie powoda była rejestrowana przez tachograf cyfrowy, jednak K. B., chociaż dokonywał odczytów z karty kierowcy powoda, to nie korzystał z tych danych do rozliczania czasu pracy Z. K..

Będąc w podróży służbowej powód nocował w kabinie samochodu ciężarowego. W okresie swojego zatrudnienia nie korzystał z urlopów wypoczynkowych. Za pracę w godzinach nadliczbowych nie otrzymywał dodatkowego wynagrodzenia, jak również pracodawca nie rekompensował mu tego czasem wolnym.

Na poczet wynagrodzenia Z. K. pozwany wypłacił synowi pozwanego P. K. w dniu 15 marca 2009 r. kwotę 1.000 zł. Ponadto powód pobrał osobiście na poczet wynagrodzenia zasadniczego kwotę 300 zł.

Łączna kwota należnych powodowi, a nie wypłaconych przez pozwanego diet i ryczałtów za noclegi wyniosła 4.903,94 zł, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych 863,56 zł, a ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy 11,52 zł.

Odnosząc się do roszczeń powoda, które wiążą się ze świadczeniami z tytułu podróży służbowych Sąd Rejonowy powołał przepisy art. 77<sup>5</sup> § 1, § 3 i § 5 k.p. oraz § 2 pkt 1 i 2 lit. b oraz § 9 ust. 1 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, Poz. 1991), które miało moc obowiązującą w okresie objętym sporem w niniejszej sprawie. Natomiast jako podstawa prawna roszczenia powoda dotyczącego pracy w godzinach nadliczbowych wskazany został art. 151 § 1 k.p. i art. 151<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p. Zaś jako podstawę prawną żądania ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop Sąd pierwszej instancji wskazał art. 171 § 1 k.p.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż powództwo Z. K. okazało się uzasadnione w zakresie należności za podróże służbowe, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych i ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Sąd pierwszej instancji uznał, że całkowicie gołosłowne jest twierdzenie pozwanego, jakoby powód przywłaszczył sobie kwotę 1.200 USD będącą zapłatą przez kontrahenta za usługę transportową. Sąd wskazał, że okoliczność ta jest

niczym nie udokumentowana i wynika tylko z twierdzenia pozwanego, któremu powód konsekwentnie zaprzeczał w toku procesu. Sąd uznał, iż żadnego dowodu w tym zakresie nie stanowi złożone do akt pisemne oświadczenie kontrahenta jakoby powód istotnie miał pobrać od niego wskazaną kwotę. Jako dokument prywatny, zgodnie z art. 245 kpc potwierdza on jedynie to, że osoba pod nim podpisana złożyła oświadczenie takiej treści. Żadnych obiektywnych dowodów na tę okoliczność, w szczególności pokwitowania pobrania takiej kwoty przez powoda, strona pozwana nie przedstawiła. Wywieziono, że jest rzeczą nielogiczną, aby kontrahent przekazał jakiegokolwiek pieniądze za wykonaną usługę kierowcy nie zabezpieczając w żaden sposób swoich interesów względem pozwanego w postaci stosownego pokwitowania. Wszak obowiązki kierowcy realizującego usługę są zgoła odmienne i zwykle nie sprowadzają się do czynności kasjersko-konwojenckich. Sąd uznał ponadto, że pozwany i rzeczony kontrahent pozostają w stałych relacjach handlowych, więc nie jest niczym nadzwyczajnym, że ten na prośbę pozwanego złożył oświadczenie takiej treści, jak oczekiwał K. B.. Nie wiązało się to dla niego z żadnymi kosztami, nakładem pracy i niczym w ten sposób nie ryzykował. Znamienne jest, że rzekomego przywłaszczenia sobie tych pieniędzy przez powoda pozwany nie zgłosił do organów ścigania i nie próbował dotąd dochodzić ich od niego na drodze sądowej, co pogłębia tylko wątpliwości co do prawdomówności pozwanego w kwestiach objętych sporem w niniejszej sprawie.

Sąd pierwszej instancji wywiódł, że strona pozwana w ogóle nie prowadziła na bieżąco ewidencji czasu pracy powoda, chociaż miała do tego odpowiednie instrumenty techniczne w postaci tachografu cyfrowego oraz nawigacji GPS. Nie przedstawiła plików powstałych z odczytu tachografu cyfrowego powoda, zaś do wydruków z nawigacji GPS sięgnęła dopiero w toku niniejszego postępowania. Za nieprzekonujące zostały uznane tłumaczenia pozwanego, jakoby powód nigdy nie dał mu do odczytania swojej karty kierowcy, na której zapisywane były dane z tachografu cyfrowego, gdyż jako pracodawca pozwany dysponował odpowiednimi środkami dyscyplinującymi pracownika, z których mógł skorzystać, ażeby wyegzekwować od niego obowiązek umożliwienia odczytania jego karty kierowcy. Poza tym nic nie stało na przeszkodzie, aby pozwany odczytał zapisy z tachografu cyfrowego bezpośrednio z pamięci masowej urządzenia, bez potrzeby sięgania po kartę kierowcy powoda. Pozwany z tych możliwości nie korzystał, co skłoniło Sąd do wniosku, że faktycznie dane dotyczące podróży służbowych powoda, zapisywane na tachografie cyfrowym nie były pozwanemu do niczego potrzebne.

Sąd uznał również za nie potwierdzony zarzut pozwanego, jakoby powód wykonywał bez jego zgody „prywatne kursy”. Sąd Rejonowy uznał, że nawet jeśli powód wykorzystywał w niewielkim zakresie samochód służbowy do własnych potrzeb, np. podjeżdżając do domu, to robił to za wiedzą pozwanego, który miał stały dostęp do tych informacji za pośrednictwem nawigacji GPS i gdyby istotnie Z. K. wykorzystywał służbowe auto do celów prywatnych w tak szerokim zakresie, że miałyby to przybierać postać „prywatnych kursów”, to niewątpliwie pracodawca zareagowałaby na to i wyciągnął wobec powoda konsekwencje służbowe. Brak reakcji w ocenie Sądu Rejonowego dowodzi zaś tylko tego, że podobnie jak w przypadku tachografu cyfrowego, system GPS nie miał faktycznie w przedsięwzięciu pozwanego większego praktycznego zastosowania, a pozwany sięgnął po wydruki z niego dopiero w reakcji na przebieg niniejszego postępowania.

Sąd Rejonowy nie dał wiary pozwanemu, jakoby powód nie rozliczył się z wszystkich pobranych zaliczek. Zauważyć bowiem trzeba, iż z rozliczeń tras dokonywanych przez pracodawcę wynika, że powód powinien zwrócić z wcześniejszych wyjazdów konkretne kwoty, jednak pozwany wypłacał mu kolejne zaliczki na następne trasy. Zdaniem Sądu świadczy to o tym, że w okresie zatrudnienia pozwany nie miał żadnych uwag do powoda odnośnie sposobu rozliczania się przez niego z zaliczek, a teza o rzekomych nierozliczonych zaliczkach powstała wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu. Ponadto Sąd nadmienił, że pozwany ostatecznie sam przyznał, że ażeby jechać w kolejną trasę trzeba było się rozliczyć z poprzedniej zaliczki. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął jako zatrzymane przez powoda kwoty jedynie te, co do których powód to przyznał, a więc łącznie na kwotę 1.300,00 zł.

Jeśli chodzi o kwestię przyznanego przez powoda korzystania przez niego z urządzenia do zakłócania zapisu rejestracji jazdy samochodu, tzw. magnesu, to Sąd pierwszej instancji dał wiarę Z. K., że odbywało się to za zgodą pozwanego pracodawcy, a odmówił wiary w tym zakresie pozwanemu i zgłoszonym przez niego świadkom. W ocenie Sądu Rejonowego powód zeznawał na te okoliczności szczerze i w przeciwieństwie do pozwanego nie miał żadnego interesu w tym, żeby z tego rodzaju urządzenia korzystać z własnej inicjatywy, bez wiedzy pozwanego. Nie czerpał bowiem z tego

żadnych korzyści. Jego wynagrodzenie było niezależne od liczby przejechanych kilometrów. Nie miał więc powodu, żeby jeździć w sposób nieuwzględniający obowiązkowych przerw w prowadzeniu pojazdu, z narażeniem własnego bezpieczeństwa i osób postronnych. Stosowanie w ocenie Sądu Rejonowego tzw. magnesów było zaś w interesie pracodawcy, który mógł w ten sposób obsłużyć większą liczbę zleceń transportowych, a więc więcej zarobić. Należy zauważyć, że powód obok wynagrodzenia zasadniczego otrzymywał jedynie należności z tytułu podróży służbowych, płatne za każdą dobę przebywania w podróży. Nie korzystał więc na jak najszybszym wykonaniu danej trasy, wręcz przeciwnie. Z tych względów Sąd uznał, że kwestia używania przez powoda tzw. magnesów nie może rzutować na wysokość należnych mu od pozwanego świadczeń pieniężnych.

Sąd nie dał wiary świadkom D. B. i A. A., które zeznały, że powód otrzymał wszystkie należności z tytułu stosunku pracy we właściwej wysokości. Zeznania tych świadków są we wskazanym zakresie sprzeczne z wiarygodną częścią materiału dowodowego w postaci dokumentów, opinii biegłego księgowego i zeznań powoda, którym Sąd dał wiarę. Ponadto świadkowie ci byli zainteresowani składaniem korzystnych dla pozwanego zeznań, gdyż D. B. jest jego żoną, czyli osobą, której zależy na korzystnym dla męża wyniku sprawy, zaś A. A. pozostaje jego pracownikiem, a więc lojalność wobec pracodawcy i służbowa podległość może mieć w jej wypadku wpływ na treść składanych zeznań.

Sąd pierwszej instancji w pełni podzielił wnioski wynikające z ostatniej opinii biegłej księgowej A. D. wskazując, że opinia ta jest jasna, pełna, wyczerpująca i nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu. Wynika z niej, że pozwany nie wypłacił powodowi wszystkich należności ze stosunku pracy i ta zaległość sięga kwoty 5.779,02 zł, na którą składa się 4.903,94 zł tytułem diet i ryczałtów za noclegi, 863,56 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, 351,56 zł tytułem ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz 959,96 zł wynagrodzenia zasadniczego za miesiąc marze 2009 r. Powyższe należności Sąd pomniejszył o pobrane przez powoda i przez niego przyznane zaliczki w łącznej kwocie 1.300,00 zł, które Sąd zaliczył w pierwszej kolejności na poczet zaległego wynagrodzenia zasadniczego, a w drugiej kolejności na poczet ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Inne pomniejszenia nie miały uzasadnienia w zgromadzonym materiale dowodowym. O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc w zw. z art. 300 kp, zasądzając je od 11 dnia następnego miesiąca w przypadku należności z tytułu podróży służbowych i wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych (art. 85 § 2 kp), oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz od dnia 5 kwietnia 2009 r., czyli tak jak wnosił powód, w przypadku ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy. Sąd Rejonowy o kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz § 12 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348). Sąd obciążył pozwanego wydatkami tymczasowo pokrytymi przez Skarb Państwa w związku z opiniami biegłej księgowej. Sąd nie znalazł uzasadnionych podstaw do tego, aby pomimo przegranego procesu obciążać pozwanego kosztami sporządzenia opinii przez Laboratorium (...) i koszty związane z tą opinią przejął na rachunek Skarbu Państwa.

W związku z tym, że Sąd Okręgowy rozpoznając uprzednio apelację wniesioną przez pozwanego uchylając zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego do ponownego rozpoznania pozostawił temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za II instancję, Sąd rozpoznając sprawę ponownie nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego przed sądem odwoławczym, mając na uwadze na charakter dochodzonych roszczeń, ostateczny wynik sprawy i przyczyny uchylecia pierwszego wyroku.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 477<sup>2</sup> § 1 kpc, nadając go do kwoty 1.276,00 zł stanowiącej miesięczne wynagrodzenie powoda, wynikające z umowy o pracę.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 1 sierpnia 2013 r. wniósł pozwany K. B. zaskarżając zaskarżając przedmiotowe orzeczenie w całości i zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy w postaci:

- obraży art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc wyrażającą się w nienależytym rozważeniu i zupełnie dowolnej ocenie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynienie jednostronnie niekorzystnych dla pozwanego ustaleń faktycznych w sprawie, w szczególności poprzez wręcz absurdalne przypisanie pozwanemu współudziału w oszustwie przy użyciu magnesu a wręcz nakłanianie do takich czynności i uznanie, że dodatkowo jeszcze z tego pozwany miał mieć korzyści w postaci zwiększonej ilości kursów;

- zupełnie dowolne uznanie, że powód obdarzony jest przymiotem wiarygodności, zaś pozwany cokolwiek twierdzi to jest to nieprawdą na użytek niniejszej sprawy, co powoduje przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów i poczynienia zupełnie dowolnych i sprzecznych z pozostałymi dowodami, w tym również osobowymi – zeznaniami A. A. i D. B.;

- obraży art. 386 § 6 kpc poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia przez Sąd orzekający zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności poprzez brak oceny i dokładnego ustosunkowania się Sądu do kwestii wskazanych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 12 lipca 2012 r.;

- pominięcie dowodów ujawnionych w toku rozprawy, w szczególności: wyników pisemnej opinii biegłego i odstąpienie od przeprowadzenia ustnej uzupełniającej opinii choćby w zakresie korzyści jakie poszczególne podmioty (kierowca-właściciel) osiągają na skutek tej praktyki (wskazując, że ten typ rozumowania pojawił się dopiero w ramach motywów orzeczenia i w żaden sposób nie może zostać obiektywnie skontrolowany), kwestii sprzeczności relacji w poszczególnych pismach powoda z z jego wypowiedziami jak np. kwestia odbioru części pieniędzy przez syna (vide stwierdzenia pozwu i wyjaśnienia powoda);

- ustalenie, że dowody na których zostały oparte ustalenia w sprawie miały właściwą moc dowodową, czyli ich ocena została dokonana zgodnie z kryteriami art. 233 § 1 kpc, podczas gdy ocena dowodów, w szczególności zeznań pozwanego, co do jego relacji z powodem i przebiegu poszczególnych tras nie jest wiarygodna.

Podnosząc wskazane powyżej zarzuty pozwany na podsądzie art. 368 § 1 pkt 5 kpc wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu ewentualnie o ponowne uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Siedlcach IV Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie jest zasadna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut pozwanego wywiedziony w apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności - por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267). Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę.

Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje

wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku SN z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 16 maja 2002 r., IV CKN 1050/00, LEX nr 55499; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906; uzasadnienie wyroku SN z dnia 27 września 2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273).

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma żadnych uzasadnionych podstaw, by podzielić zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów. Odpowiada ona regułom z art. 233 § 1 kpc, a więc jest wyczerpująca, wszechstronna i swobodna. Mając na uwadze analizę wykonaną przez Laboratorium (...) z Tachografów (...) (k.281-309), zgodnie z którą brak plików z tachografu cyfrowego z pojazdu kierowanego przez powoda uniemożliwiło porównanie, czy rejestracje powstałe w tachografie były spójne z rejestracjami z zapisu GPS oraz uniemożliwia dokonanie porównania zapisów z GPS do zapisów z tachografu celem ustalenia, czy powód w czasie wykonywania przewozów stosował na dłuższych odcinkach pokonywanych tras urządzenie do samowolnej zmiany wskazań i rejestracji określone w sprawie jako „magnez”. Wypowiedziano się również w niniejszej analizie, że stosowanie magnesu powoduje brak rejestracji jazdy, którą powinien wykazać system GPS. Porównując zapisy z wydruku z tachografu „zapis czynności kierowców” (k.163-164), wydruki z GPS samochodu (k.110-167) widoczne są duże rozbieżności, na które zwróciła uwagę biegła ds. księgowości (k.175) sięgające nawet kilku godzin. Wobec powyższego zasadnym było dokonanie wyliczenia czasu pracy oraz należności z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych przez biegłą ds. księgowości na podstawie zestawienia zapisów z urządzenia GPS zamontowanego w pojeździe kierowanym przez powoda. Takiego sposobu rozliczenia dokonanego przez biegłą (k.406-411) nie kwestionowała żadna ze stron procesu. Co prawda mając na uwadze wnioski Laboratorium (...) z Tachografów (...)nie ma bezpośredniego dowodu potwierdzającego fakt użycia „magnesu” do zakłócenia zapisu rejestracji jazdy pojazdu to, jednak Sąd Rejonowy ustalił powyższą okoliczność na podstawie osobowych źródeł dowodowych w postaci zeznań powoda i wywiódł na podstawie zasad logiki i wnioskowania, że takie urządzenie było stosowane. Ustalenia Sądu pierwszej instancji nie przekraczają granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Poczynione przez Sąd Rejonowy w tym zakresie wyjaśniają powstałe rozbieżności w zapisach GPS i wydruku z tachografu (k.163-164) oraz fakt, że pozwany nie ewidencjonował czasu pracy powoda w sposób właściwy, chociaż miał taki obowiązek. Sąd Rejonowy również zgodnie z zasadami wynikającymi z art. 233 § 1 kpc ocenił zeznania świadków: A. A., D. B. i zeznania pozwanego, wskazał z jakich powodów odmówił wiarygodności wymienionym dowodom. Rozumowanie Sądu pierwszej instancji i wnioski wyprowadzone przez ten Sąd nie uchybiają zasadom logiki i doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu Okręgowego ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd pierwszej instancji odpowiada wszystkim wskazanym wyżej kryteriom wyrażonym w art. 233 § 1 kpc.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego dotyczącego naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 328 § 2 kpc Sąd Okręgowy uważa również ten zarzut za chybiony. Zgodnie z przepisem art. 328 § 2 kpc uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. O uchybieniu przepisowi art. 328 § 2 kpc można mówić jedynie wtedy, gdyby uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie zawierało danych pozwalających na kontrolę tego orzeczenia (postanowienie SN z dnia 21 listopada 2001 r., I CKN 185/01, Lex nr 52726, zob. też wyroki SN: z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1862/00, Lex nr 109420, z dnia 5 października 2005 r., I UK 49/05, M.Praw. 2006, nr 4, s. 214). Przytoczony pogląd koresponduje z zapatrywaniami doktryny, że naruszenie przepisu o sposobie uzasadnienia wyroku o tyle może stanowić przyczynę uchylenia wyroku, o ile uniemożliwia sądowi

wyższej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało należycie zastosowane (J. Krajewski (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 2, red. J. Jodłowski, K. Piasecki, s. 537). W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo sporządził uzasadnienie zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie Sądu pierwszej instancji spełnia wszystkie wymogi określone w art. 328 § 2 kpc.

Za niezasadny należy uznać również naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisu art. 386 § 6 kpc. Sąd Rejonowy bowiem zgodnie z wytycznymi Sądu Okręgowego w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt IV Pa 25/12 ustalił precyzyjnie zakres żądania pozwu, przeprowadził ponownie postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie poprzez przeprowadzając ponownie dowodu z opinii biegłej ds. księgowości, przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków (k.391v-392), przesłuchania stron (k.395-396), odniósł się w uzasadnieniu do wszystkich kwestii poruszonych w toku niniejszej sprawy tj. odniósł do kwestii „prywatnych kursów”, do kwestii pobranych przez powoda zaliczek, okoliczności dotyczącej fałszowania zapisów tachografu.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut dotyczący pominięcia dowodów ujawnionych w toku rozprawy, bowiem żaden z przeprowadzonych przez Sąd Rejonowy dowodów nie został przez niego pominięty. Sąd pierwszej instancji nie miał obowiązku przeprowadzania dowodu z opinii uzupełniającej biegłej ds. księgowości, w sytuacji gdy strony nie zgłaszały zastrzeżeń do opinii a sam nie miał wątpliwości co do jej prawidłowości i rzetelności.

O kosztach zastępstwa procesowego za drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 kpc w zw. z § 13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( tekst jednolity Dz.U. z 2013 r. poz. 461).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w wyroku.